KURJER WARSZAWSKI.

D. 15. Października. — Rok 1841. Piątek. № 275. Jutro, SS. Florentyn i Gaweł. Wschód sł: g. 6, m. 41; zach: g. 5, m. 18.

Ogłoszono Postanowienie Rady Administr: Król:, wydane 28go z. m. tej treści: Wyrzeczona postanowieniami z dnia 16 (28) Lipca 1837 r. i 15 (27) Kwiet: 1838 r., konfiskata maiątku: *Boduszyńskiego* Felixa, mieszkańca M. Krakowa, współwłaściciela dóbr Goszczyc, w Gub: Kieleckiej położonych; *Bielawskiego* Józ: mieszkańca M. Warszawy; w skutek udzielonego tymże osobom przez Jego Cesarsko Królewską Mość ułaskawienia, niniejszem cofniętą zostaie. Te osoby przywrócone zostaią do używania praw cywilnych, a mianowicie: Felix *Boduszyński* od 11 (23) Czerw: r. b.; Józef *Bielawski* od 2 (14) Lipca tegoż roku. — Wczoraj zwłoki ś. p. Józefa Barona *Brunow* Rotmistrza Gwardji Cesarskiej, złożono na wieczny spoczynek. Kilka Zakonów i świeckie Duchowieństwo poprzedzało karawan, a nader liczne zgromadzenie znakomitych Osób, Urzędników wojskowych i cywilnych, tudzież mieszkańców tutejszych, dowiodło ile ceniono piękne przymioty i dobroć serca nieboszczyka, który zbyt wcześnie bo przeżywszy tylko lat 30, nagle ten świat opuścił. Przy spuszczeniu zwłok, oddano należną cześć dostoieństwu zmarłego. — Przy pomniku z XX. *Radziwiłłów Hrabiny Krasińskiej*, wpłynęło złp. 18 gr. 17. — Niedawno wyszły nakładem *Orgelbranda* Księgarza przy ulicy Miodowej pod Nr 496, *Tabelle zamiany Monety Polskiej na Rossyjską* i odwrotnie zacząwszy od 1/10 grosza do miljona złotych pols:;, książeczka in 8vo, cena zł. 2; chcąc zaś takowe dogodnemi czynić dla Biur Rządowych i Kantorów handlowych, uskuteczniono wydanie na iednym dużym arkuszu, cena złoty 1 gr. 15; zaś podkleionego na tekturze złotych 2 groszy 15. — Do Księgarni pod firmą *Zawadzki* et *Węcki*, nadeszły nowe dzieła, iako to *Wizerunki i roztrząsania naukowe*, tom 20ty i 21szy, cena każdego zł. 4. PP. Prenumeratorowie, którzy w wyż wymienionej Księgarni abonowali to dzieło, mogą takowe iuż otrzymać, iako kontynuacją całorocznego zbioru. — Dziennik mody donosi, że do najwięcej używanych kolorów na fraki i tużurki, należeć będą w tym roku iak zwykle kolor czarny; dalej iasne, a między temi, tak zwany, *galasowy*. — Zacnemu Znalazcy pięciu Krzyżów orderowych, o których zgubie było doniesionem w Nrze 272 Kurjera Warsz:, JP. Janowi Nepomucenowi *Sipowiczowi*, Właściciel składa uprzejme podziękowanie. — Mieszkanie i *Biuro Kommisarza Administracyjnego Cyrkułów 7 i 8*, przeniesionem zostało z ulicy Grzybowskiej, do domu Wgo *Lentzkiego* Nro 930 przy ulicy Chłodnej, za Koszarami Mirowskiemi, naprzeciw nowo budującego się Kościoła. — Ignacy *Sułkowski*, Patron przy Trybunale Gubernji Mazowieckiej, przeniósł swoie mieszkanie pod Nr 649 przy ulicy Przeiazd w Warszawie. — W numerze 41szym Ziemianina Tygodnika Rolniczo-Technol: między innemi znajduie się: O gorzelnictwie kraiowem. Najnowsza wiadomość o pilśni wełnianej. Sposób czyszczenia beczek i kadek. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po 23ciem przedstawieniu Baletu *Stach i Zośka* przywołani, JPanna *Gwozdecka* 2-kroć, i JP. *Morys*.

Ze Lwowa. — Na rok szkolny 1841/2 obrani: Rektorem Uniwersytetu, X. *Gierowski*, Dok: Teol:, Kanonik Przemyski; Dziekanami: z Wydz: teolog: X. *Tyczyński*, Dok: Teol:; z Wydz: prawa: Igna: *Szymonowicz*, Dok: Prawa, Radca Sądu szlachec:, a z Wydz: filozoficz: Franc: *Stroński*, Dok: Filoz:. — 4go b. m. rozpoczął się Sejm Postulatowy; w południe był wielki obiad u JW. Barona *Krigera*; a 6go Bal u Komisarza sejmowego JW. *Gorajskiego*. — P. *Awerino* dał widowisko na dochód Instytutu *Ochrony dziatek*.

Anglja. — Królowa 4go b. m. odbyła pod *Windsorem* przegląd wojska. — Wice-Admirał Edward *Owen*, stanowczo iest mianowany dowódzcą eskadry na morzu Śródziemnem; Dowódzca tymczasowy Kontr-Admirał *Mason* został odwołany. W *Londynie* zawięzuie się towarzystwo *Lekarzy*

zamyślaiących udać się do *Syrji*. — Ministerjalny dziennik ang: dowodzi, że Francja powinna zmniejszyć swoią marynarkę, czego wszakże Anglja uczynić nie może, ponieważ zostaie w wojnie z *Chinami* i nieporozumieniu ze *Stanami Zjednoczonemi*. — Budowa nowych gmachów parlamentowych jeszcze jest przerwaną. — Ceny pszenicy podniosły się znowu. — Admirał *Durham* iedyny Oficer ocalony przy zatonięciu okrętu *Król Jerzy* r. 1792, ofiarował teraz 4000 zł. na pomnik maiący wznieść się ludności tegóż okrętu. — Jedna z gazet niemieckich donosi, niewiadomo z iakiego źródła, że Anglicy 27go Maja za zdobyciem przystępu do *Kantonu*, zmusili *Chińczyków* do kapitulacji. Rząd chiński zobowiązał się zapłacić Anglji 6 miljonów dollarów. — Na biesiadę którą teraźniejszy Prezydent Lord-Maior Londynu dawał dla swego następcy, zaprosił oraz Admirała *Stopford* i Komodora *Napier*. Admirał w przymowieniu się dziękuiąc za toast wniesiony na cześć iego flotty, mówił długo o wyprawie *Syryjskiej*, o obowiązkach wdzięczności iakie miał dla Komodora *Napier*, Admirała *Bandeira*, tudzież *Rossyjskich* i *Pruskich* Oficerów, maiących w niej udział. Rzekł, że flotta nie w miesiącach, ale w godzinach rozstrzygnęła sprawę, będącą ciągłym przedmiotem licznych protokułów dyplomatycznych; nakoniec, wskazuiąc na swoie piersi zdobne orderami: Rossyjskim, Austrjackim i Pruskim, powiedział, iż może iest pierwszym Oficerem marynarki, maiącym order Pruski. — W *Spitalfield* z liczby 14,000 warsztatów, 3000 spoczywaią zupełnie, a 1,100 ledwo 3 czwarte wyrabiaią w porównaniu z dawnym swoim odbytem. — Żniwo zboża w ogóle w r. b. wypadło w Anglji niedostateczne. — Gazeta *Czas* przewiduiąc uwolnienie *Mak Leoda*, wynurza iuż życzenie, aby żądano od Stanów Zjedn: zadosyćuczynienia, za 12sto-miesięczne więzienie tego Oficera.

Francja. — P. *Bourquenej* (Burkenej) dotychczasowy Sekretarz legacyjny w *Londynie*, mianowany Posłem nadzwyczajnym i Ministrem pełnomocnym w *Stambule*. — Dziennik *Prassa* dowodzi, że zmniejszenie marynarki nie byłoby bynajmniej poniżeniem ze strony Francji, gdyż Francja powinna tylko uważać się za *Mocarstwo lądowe*. — Rząd zamyśla na przyszłem posiedzeniu Izb przedstawić niektóre zmiany w Kodexie praw. — Bracia *Rotszyld* otworzyli składkę dla nieszczęśliwych pogorzelców *Smirny*. — Studnia artezyjska w *Grenel* iest przedmiotem ciągłej pracy a nie przynosi spodziewanego skutku; przy spuszczaniu rur napotkano na zaporę prawie niepodobną do pokonania. — Dochód kassy oszczędności od kilku dni pomnożył się nieco. — Z przyczyny często wydarzaiących się okrucieństw ze strony osadników francuz: względem niewolników, Rząd wydał postanowienie, iż żaden Osadnik nie może dłużej więzić Murzyna lub Murzynkę iak przez dni 14; po upływie tego czasu, ieśli występek niewolnika wymaga dłuższej kary, ma być oddany pod Sąd władzy. — Nieiaki *Bertin* zakochał się szalenie w Córce maiętnych Rodziców przy ulicy *Templiers* (Templje) w *Paryżu*; nie mogąc uzyskać ich zezwolenia, zastrzelił Kochankę na przechadzce, a zaniósłszy iej skrwawione zwłoki nieszczęśliwej Matce, zawołał: »Teraz wydaj twoią córkę, za kogo zechcesz!" Zbrodniarz będzie najprzykładniej śmiercią ukarany. — Pan *Sauzel* (Soze) były Prezes Izby Deputowanych, wrócił z Niemiec do *Lugdunu*.

Niemcy. — Xżna *Ludwika Bawarska* Małżonka Xcia *Maxymiljana*, 4go b. m. szczęśliwie porodziła Córkę. — Xiężna *Adelgunda Bawarska*, ma zaślubić Następcę Xcia *Modeny*. — Tegoroczne winobranie w *Węgrzech* będzie bardzo obfite, lecz żniwo zboża nie wypadło pomyślnie.

Turcja. — 16go z. m. rozstała się z tym światem Sułtanka *Hejbetulla* Siostra Sułtana *Mahmuda*. — Pułkownik *Barnet* Konsul ang: w *Alexandrji*, przedstawił Wice-Królowi pismo, z żądaniem aby Anglikom handel ułatwić. Wice-Król odpowiedział, że będzie czuwał nad ścisłem wykonaniem traktatów, i że teraz nagłych zmian w systemacie rządu przedsięwziąść nie może.

Rozmaitości. — *Karol IXty* Król francuz:, który rodził się w 1560 r., był namiętnym lubownikiem muzyki. Jego Mistrz kapeli *Baif* urządzał z rozkazu Króla, co tydzień koncert pod nazwą Akademji muzycznej. Król Jmć zawsze mieścił się

między tenorzystami i miał głos piękny. Szkoła muzyczna p. t. *Junokartego*, przez tegoż Króla została założona i hojnie uposażona. — Angielski śpiewak *Springer Barry* nietylko że posiadał czarujący głos, lecz nadto był bardzo wymowny, nadzwyczajnie grzeczny i ujmujący. Pewny Budowniczy, któremu winien był za uskutecznione roboty w Teatrze Dublińskim, przybywa do mieszkania jego i od służącego domaga się donośnym głosem zapłaty. Pan *Barry*, który usłyszał głos Budowniczego, woła nań z okna: »Nie gniewaj się Panie, proszę do siebie a porozumiemy się." »Nie z tego, rzecze Budowniczy, nie pójdę, winieneś mi Pan teraz 100 gwineow, a iak przyjdę do Pana, to mu mniej iak 200 gwineów będę winien. — Wenecjanin pewny wracaiąc z Hiszpanji, dawał w 1789 r. w Londynie koncert *koci*. Miał takich wirtuozów 12. Przez kilka lat męczył się ich nauką. Każdy kot miał swój osobny głos, i zaczynał na znak dany przez dyryguiącego. Ci szczególni śpiewacy dosyć dobrze w takt śpiewali. — Cesarz *Józef II gi* zapytał się pewnego dnia sławnego *Martiniego*, iakim sposobem to dzieie się że zdania o muzyce nie są tak iasne i dokładne iak o innych sztukach?. Dwie przyczyny są tego powodem, rzecze *Martini*. Piersza, że muzyka chce być uważana iak miłość, a druga że większa część muzyków, którzy komponuią nie umieią pisać, a pisząc nie znaią muzyki. — Dziś najgłówniejszym we Włoszech śpiewakiem barytonowym iest Filip *Kolletti*, rodził się w *Rzymie* w 1811 r. Mistrz *Busti* z Konserwatorjum Neapolitańsk. był iego Nauczycielem. Wszystkie teatry Włoskie ubiegały się kolejno aby go mieć czas nieiaki w swoiem gronie. Jest dziś rywalem *Tamburiniego* i nawet go przewyższa. W obecnej chwili *Kolletti* śpiewa w *Bergamo* ze sławną *Strepponi*. — *Donizetti* pisze nową partyturę do Opery: Marja *Padilla* dla Teatru Medyolańskiego. Wiadomo iż rola główna iest napisana dla Panny *Lewe*, Niemki, sławnej śpiewaczki dramatycznej, która wystąpi w tej operze na pierwszym teatrze włoskim. — Słowik śpiewa, bo nie może mówić. Przeciwnie, nie ieden pisze i mówi bez końca, bo niestety, nie umie śpiewać. — W *Sgt Omer* Kucharka stawiła w kominie garnek z kartoflami, szczelnie zakitowany gliną, i przycisnęła pokrywę cegłą tak, aby para nie uszła i kartofle tym pulchniej ugotowały się w parze. W pół godziny garnek rozpękł się z nadzwyczajnym hukiem i zranił biedną niedoświadczoną Kucharkę. — Gazety angielsk. przytaczaią iako szczególność, iż w parafji *Alton*, liczącej do 4,000 mieszkańców, od dnia 10 Lipca do 12 Września, tylko dwoie ludzi, (i to Dziecko i stara Niewiasta) umarło. — Słoń w menażerji *Van Amburga*, wytłukł niedawno trąbą stoiącą o podal iego stajni osobę; pokazało się potem, że to był dawny służący menażerji, który przed parą miesiącami nie podał temuż słoniowi wiadra z napoiem; zwierzę nie zapomniało tej urazy i zemściło się przy zdarzonej okazji. Nieborak ma 4ry żebra połamane. — Panna *Taljoni* cieszy się w *Sztokolmie* nadzwyczajnem powodzeniem Król darował iej kosztowne klejnoty. — *Azjatycka przyzwoitość*. Podczas wyprawy Szacha *Szudszy* do *Kabulu*, objuczony wielbłąd zrzucił z siebie iednę z żon Szacha. Zwierz ten zawikłany w popręgi lektyki, padł z całym swoim ciężarem na niewiastę. Oficer angielski widząc ten przypadek, podskoczył i chciał przygniecioną wyciągnąć z pod wielbłąda, który mocno wierzgał nogami. Atoli mimo wszelkie niebezpieczeństwo i dojmuiący ból, zawołała nań Żona Szacha, ia nie chce ocalić swego życia hańbą, która iest gorszą od śmierci. Zdaie się, iżby ią była spotkała najsroższa kara, gdyby się iej iaki mężczyzna, a mianowicie niewierny dotknął. Z oporem oddalił się Anglik; wołanie nieszczęśliwej o pomoc coraz słabło, aż nareszcie po nieiakiej chwili przybiegło 2ch rzezańców, którzy ią z tego niebezpiecznego położenia wydobyli. Była ona prawie nieżywą, i ieszcze tejże samej nocy iako ofiara azjatyckiej przyzwoitości umarła.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Jabłonowski Maxy: Xiążę z Czarnegolasu; Nirotworcow Alex: Kamerjunker Dworu J. C. K. M. z Paryża; Merecki Paweł Prezydent z Sandomierza; Standerski Sędzia Appella: z Radomia; Ożarowski Onufr: Oby: z Suchowoli; Lewicki January Oby: z Gub: Wołyńskiej;

Trąbczyński Adam Dzie: z Broszy; Zalewska Wiktorja Obywatelka z Galicji.

DONIESIENIA.

W dniu 13 b. m. przeieżdżaiąc przez ulicę Królewską, Krakowskie Przedmieście i Bednarską, skradzionym został TŁUMOK z Garderobą męzką, Bielizną, Książkami gorzelniczemi, Narzędziami rysunkowemi, iako też wszelkiemi Świadectwami dotyczącemi się Osoby poszukuiącej. Ktoby więc iakąkolwiek powziął o tem wiadomość, raczy łaskawie dać znać pod Nr 970 przy ulicy Granicznej, do Alexandra Detkens, na drugie piątro.

200 ZŁOTYCH NAGRODY. Sznurek PEREŁ Uryiańskich z sztuk 52 złożony, w podłużnym czerwonym futerale, zginął dnia 13 b. m. Sumienny Znalazca raczy dać wiadomość do Pana Wiediger Jubilera, na Krakowskiem Przedmieściu.

Przy ulicy Dzikiej pod Nr 2304 skradziono d. 1 (13) Października, ZEGAR antyk, używany dawniej do Karet, Angielski, z napisem na wierzchu: Londoń, Excytarz, pod spodem zamiast nóżek lwy spiżowe pobielane, wyzłacany, prócz cyferblatu, z wierzchu u boku dziurka z której wyleciał drót od pociskania repetjera zdaie się w sześciokąt, po bokach maleńkie szkiełka w białej oprawie, nakręca się pod spodem za odemknięciem dzwonku. Upraszam Panów Zegarmistrzów do kogo ten Zegar przyniesiony będzie, bez nich obejść się nie może, gdyż wzięty bez klucza, a klucz koniecznie musi być dorabiany, z obu stron z iednej do nakręcania i bicia, a z drugiej do excytarza. Łaskawy Wynalazca da wiadomość do wspomnionego domu do Wgo Iwaszkiewicza, za nagrodą iaką uzna za przyzwoitą; ten Antyk był u Ojca i Syna lat do 50iu, i stał się familijną pamiątką; uczyni ogólne dobro do wyśledzenia złodzieia, który tyle kradnie ZEGARÓW.

C. F. Lebrecht Dentysta z Berlina, ma zamieszkanie w Hotelu Wileńskim pod N° 27.

Pierwszy transport prawdziwych rozmarynowych JABŁEK Tyrolskich i KASZTANÓW świeżych, nadszedł do Handlu Wincentego Pietrzyka, przy ulicy Senatorskiej.

☞ Do głównego składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej pog Nr 477, w domu P. Boka, nadszedł 3ci transport KAWJORU świeżego Astrachańskiego; oraz WINA Dońsko-Atamańskiego *Kucharkin*.

DOROZKA podwójna, Petersburgskiej roboty, mocno zbudowana, mało używana, do miastowej iazdy bardzo wygodna, iest do sprzedania za umiarkowaną cenę, w Alexandryjskiej Cytadelli; zapytać się w Koszarach Staro-ingermanlandskiego piechotnego pułku, na 3em piątrze pod Nr 8, w głównym korpusie koszar.



Osoba płci żeńskiej, w średnim wieku, rodowita Niemka, opatrzona w chlubne świadectwa, życzy być umieszczoną do dzieci w którym domu. Wiadomość prosi udzielić przy ulicy Wielkiej pod Nr 1437, u Właściciela domu.

Potrzebna iest dla Kawalera STANCJA, przy porządnej familji, z oddzielnym wchodem, w środku miasta, to iest przy ulicy Krakowskie Przedmieście lub innej. Życzący sobie takową wynaiąć, raczy się zgłosić w krótkim czasie z adresem numeru mieszkania i nazwiska swoiego do Cukierni Pana Walter, będącej przy rogu ulicy Orlej i Elektoralnej.

W domu pod Nr 2379 przy ulicy Nowolipki, wprost Gimnazjum, przyjmuie się wszelka ROBOTA Damska za najpomierniejszą cenę.

Grabowska Akuszerka, ma zaszczyt zawiadomić Szanowne Damy zaszczycaiące ią swem zaufaniem, że mieszkanie swe z Krakowskiego Przedmieścia z pod Nru 410 z Pałacu JW. Hra: Krasińskiego przeniosła pod Nr 1359 przy ulicy Wareckiej, do domu Pana Billich, gdzie dawniej istniała fabryka Pierników.

KOCZOBRYK na 4ch rysorach z fordeklem, mało używany, iest do sprzedania przy ul: Oboźnej w domu Kazłowskiego Nr 2765, na dole po lewej ręce.

DO NAIĘCIA każdego czasu, rocznie, kwartalnie lub miesięcznie, CZTERY POKOIE z Kuchnią, Drwalnią i Piwnicą, przy ulicy Granicznej w domu pod Nr 1077 Lit: B, w bliskości Saskiego Ogrodu. Może być urządzony SKLEP na iaki Zakład handlowy.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Eleonory Pietraszewskiej zaginęła; Znalazca raczy ią oddać do Cyrk: 11go.

☞ Pod Nr 1526, przy ulicy Chmielnej, w Officynie na 1em piątrze, są do sprzedania młode WYŻEŁKI każdego czasu.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 10.

TEATR WIELKI. Jutro 31 raz *Jedna chwila*, i pierwsze Widowisko nowo przybyłych Beduinów i Akrobatów P. *Gautier* (Gotje)

Dziś w Kawiarni pod Nr 600, przy ulicach Bielańskiej i Tłumackiego w domu Lilpopa, Muzyka pod dyrekcją P. *Rajczaka* wykona najnowsze Mazury, Polonezy, etc.

Dziś w Handlu Nowackiego na Podwalu, będzie grała familja *Czap* rozmaite wyiątki z najnowszych Oper; także P. *Spilman* towarzyszyć będzie na instrumencie słomiano-drewnianym i harmonijce szklannej. W tymże handlu dostać można różnych Trunków i Jedzenia.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej na śniadanie: Jesiotr z rożna, Sandacz, Szczupak, Karp, Okoń, Karaś, Lin, Węgorz, Zupa szcza:, Kurczęta, Raki, etc.